Sygn. akt IX Ka 1883/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Klaudiusz Senator (spr.)

Sędziowie: SO Wojciech Arczyński

SO Krzysztof Sójka

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Komosa

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Lecha Ozierowa

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2013 roku

sprawy J. S.

oskarżonego o przestępstwa z art. 233 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 14 września 2012 rokusygn. akt II K 863/10

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata F. G. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu świadczoną oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),92 (jeden tysiąc trzydzieści dziewięć 92/100) złotych tytułem kosztów sądowych należnych za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt IX Ka 883/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 14 września 2012r. skazał J. S.

za:

- popełnienie przestępstwa z art.233§l kk, art. 238 kk i art. 234 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 31 §2 kk na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności

- popełnienie przestępstwa z art.233§l kk w zw. z art. 31 §2 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności

- popełnienie przestępstwa z art.233§l kk i art. 234 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 31 §2 kk na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności

- popełnienie przestępstwa z art.286§l kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 §2 kk na karę l roku pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk Sąd wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę l roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt l kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata, na podstawie art. 46 § l kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek częściowego naprawienia szkody, zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § l i §2 kpk zaskarżył wyrok w całości.

W oparciu o przepisy art.427§2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk obrońca oskarżonego wyrokowi Sądu I instancji zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 4, 7, 170 § l pkt 2 i 3, 410, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez jednostronną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, jak również niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność kto faktycznie sporządzał i podpisał wniosek oskarżonego z dnia 28 grudnia 2005 r. o przyznanie stałej renty rolniczej, a nadto poprzez nie pobranie od oskarżonego odpowiedniej ilości próbek pisma, które mogłyby stanowić podstawę analizy podpisu złożonego pod wnioskiem, a także

odebranie opinii ustnej od psychiatry, który zdaniem oskarżonego nie był obecny przy badaniu oskarżonego;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mających wpływ na treść wyroku, przez ustalenie, że oskarżony J. S.wprowadził w błąd pracownicę (...) wypełniającą wniosek, gdy tymczasem oskarżony tylko potwierdzał lub zaprzeczał pytaniom zadawanym przez D. J., natomiast nie miał wpływu na nanoszone przez tę Panią do wniosku treści, jak również nie składał, jak twierdzi, pod wnioskiem podpisu.

Podnosząc te zarzuty na podstawie art. 427§1 kpk i art. 437§2 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżony J. S.w złożonej apelacji zarzucił, że postawiony mu zarzut jest, jak to określił niewiarygodny, wręcz fałszywy. Wniosek o rentę, jak i podpis oskarżonego na tym dokumencie został podrobiony przez dwie pracownice (...). Skarżący nie widział dotychczas oryginału wniosku o przyznanie renty, poczynił też zastrzeżenia co do tego, że gabinet, w którym był badany był gabinetem prywatnym M. K., a nie był to gabinet sądowy. Oskarżony zarzucił, że Sąd Rejonowy nie udzielił mu odpowiedzi na wniosek z dnia 17.10.2012r. W ocenie oskarżonego nie mógł on zobaczyć podrobionego podpisu z 28.12.2008r., jak i opinii biegłej grafolog z 23.04.2012r. Zarzucił, że miał ograniczoną możliwość zadawania pytań. Oskarżony podniósł wątpliwości co do tego, czy rozprawa w dniu 10 września 2012r. odbyła się prawidłowo, gdyż składał on pięciokrotnie wniosek o rezygnację z przyznanego mu obrońcy z urzędu. W ocenie oskarżonego Sąd powinien wyznaczyć mu obrońcę w osobie innego adwokata. Skarżący wniósł o powołanie innego biegłego grafologa. Zdaniem autora apelacji jest wiadomym kto podrobił wniosek o rentę i podpis wraz dokumentami. Oskarżony wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Po wniesieniu apelacji oskarżony złożył jeszcze szereg pism, ale wniesione one zostały już po terminie przewidzianym do wniesienia apelacji przez niego czy też obrońcę. Wśród pism tych są pisma nazwane przez oskarżonego, jako odpowiedzi na apelację jego obrońcy. Podkreślić należy, że obrońca oskarżonego złożył apelację na jego korzyść.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione apelacje są w całości bezzasadne.

Wniesiony przez obrońcę oskarżonego środek odwoławczy poza podniesieniem zarzutów naruszenia art. 7 kpk i art. 5§2 kpk nie dostarcza argumentów wskazujących, że w niniejszej sprawie rzeczywiście doszło do naruszenia zasad określonych w w/w przepisach.

Sąd Rejonowy zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób prawidłowy, pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia bowiem Sądu odpowiadają prawdzie materialnej i wynikają z logicznej analizy dowodów. Przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art. 7 kpk nakazuje organom procesowym, w tym - sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy, tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Sąd Rejonowy nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów analizując materiał dowodowy w jego całokształcie.

Dlatego nie ma racji apelujący, gdy zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów art. 5 §2 kpk i art. 7 kpk.

Do naruszenia art. 5§2 kpk mogłoby dojść wówczas, gdyby Sąd I instancji powziął nie dające się usunąć wątpliwości i poczytał je na niekorzyść oskarżonego albo powinien stwierdzić istnienie takich wątpliwości, a następnie rozstrzygnąć je na jego korzyść, ale tego nie uczynił. Do uchybienia zasadzie in dubio pro reo nie dochodzi więc wówczas, gdy tylko strona żywi takie wątpliwości, w szczególności na skutek odmiennej oceny materiału dowodowego, przy jednoczesnym niewykazaniu, iż ta dokonana przez Sąd Rejonowy uchybia wymogom określonym w art. 7 kpk. W wypadku, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw Sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. Nie sposób natomiast przyjąć, aby ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy miała charakter dowolny i nie uwzględniała zasady wyrażonej w art. 5§2 kpk. W sprawie nie występują tego rodzaju wątpliwości, które niweczyłyby prawidłową ocenę dowodów i trafne ustalenia faktyczne. Odnosząc się jeszcze do zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk to należy przypomnieć, że wyrażona w tymże artykule zasada, nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Nie budzi bowiem wątpliwości okoliczność, że tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w art. 5§2 kpk winien mieć Sąd, a nie strona postępowania.

Sąd I instancji nie dopuścił się także obrazy przepisu art. 7kpk. Argumentacja zawarta w apelacjach stanowi jedynie (nieuzasadnioną całokształtem materiału dowodowego sprawy) polemikę z prawidłowymi ocenami Sądu orzekającego. Sąd Rejonowy ukształtował swoje przekonanie na podstawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad

prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Poddał ocenie wszystkie dowody zebrane w sprawie, zarówno te na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, co znalazło swoje odzwierciedlenie w szczegółowym uzasadnieniu wyroku.

Obrońca oskarżonego w apelacji podniósł naruszenie art. 4 kpk. W zakresie zarzutu obrazy art.4 kpk przypomnienia wymaga, że przepis ten stanowi ogólną dyrektywę adresowaną do organów prowadzących postępowanie i zarzut jego obrazy, bez wskazania innych konkretnych przepisów procesowych, które miałyby zostać naruszone, nie może stanowić samoistnej podstawy apelacji, o ile odwołujący nie wskazuje obrazy konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady.

Sąd I instancji zapoznał się ze wszystkimi dowodami, jakie strony mu przedstawiły, rozważył je wszystkie w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu oraz dokonał wyboru, którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu. Sąd Okręgowy zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skargach apelacyjnych i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Podkreślić należy, że podstawą prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, a co za tym idzie podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przy czym Sąd wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego nie ma racji obrońca

oskarżonego zarzucając naruszenie art. 410 kpk. Podnieść też należy, że Sąd Rejonowy należycie swoje stanowisko uzasadnił w sporządzonym uzasadnieniu.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił zeznania pracowników (...) i Urzędu Gminy w Z., jak i należycie ocenił informacje nadesłane przez te organy. Sąd w szczegółowym uzasadnieniu dokładnie uzasadnił swoją ocenę, którą Sąd Okręgowy w całości podziela i której nie ma potrzeby powtarzać po raz kolejny w niniejszym uzasadnieniu. Tym bardziej, że poza gołosłownymi twierdzeniami oskarżonego nie ma innych dowodów wspierających jego wersję.

W pełni podzielić należy ustalenie Sądu i argumentację co do tego, że oskarżony był prawidłowo pouczany o jego sytuacji prawnej przez pracowników i organy (...).

Wbrew wywodom obrońcy oskarżonego Sąd I instancji wziął pod uwagę zarówno to, że brak było pewnych dokumentów z uwagi na to, że upłynął okres ich archiwizacji (np. str. 16 uzasadnienia), jak i to, że niektóre z dokumentów były wypełniane przez pracownice (...), ale pod dyktando samego oskarżonego (str.13,14 uzasadnienia). Trafnie zostało ustalone, że fakt pomocy przy wypełnianiu dokumentów jest ogólnie przyjęty w organach (...) i trudno oczekiwać, żeby w przypadku oskarżonego tak nie było. Jak słusznie podniósł to Sąd I instancji procedura taka jest pożądana z uwagi na specyfikę petentów tego urzędu i

ich trudności z wypełnianiem urzędowych formularzy. Sąd Rejonowy należycie krytycznie ocenił zarzuty oskarżonego co do pracownic (...) uznając je za fałszywe insynuacje podjęte po to, żeby z jednej strony usprawiedliwić własne oszukańcze zabiegi, a po drugie, aby odegrać się za subiektywnie odczuwaną krzywdę.

Sąd I instancji dokładnie też uzasadnił z jakich przyczyn odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego. I w tej kwestii należało w całości podzielić te słuszne wywody. Nadmienić należy, że obrońca oskarżonego, jak i sam oskarżony nie odnoszą się do trafnej argumentacji Sądu Rejonowego, skarżący nie wskazują dlaczego ich zdaniem nie jest ona słuszna. Wymaga podkreślenia, że skarżący jedynie w sposób ogólny w złożonej apelacji zakwestionowali dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów.

W całości nie są zasadne zarzuty skarżących co do tego, że nie badało oskarżonego dwóch biegłych lekarzy psychiatrów przed wydaniem opinii. Takiemu twierdzeniu przeczy w sposób jednoznaczny treść pisrąa biegłych z 12.07.2013 (k.1397). Nie ma żadnych powodów, aby odmówić wiarygodności informacji biegłych, że we dwóch dokonali badania oskarżonego. Tym bardziej, że i stanowisko samego oskarżonego zaprezentowane na rozprawie w dniu 12 listopada 2013r. w zasadzie wskazuje, że badało go dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

Prawidłowo Sąd ocenił także opinię bieglej grafolog M. P.. Opinia jest jasna i zupełna i nie wymaga uzupełnienia. Zauważyć należy, że biegła dysponowała bardzo bogatym materiałem porównawczym zawierającym niekwestionowane podpisy J. S., który dokładnie opisała w sporządzonej opinii (k.104-107,458-461). Do wydania opinii o autorstwie podpisu na wniosku z dnia 28 grudnia 2005r. nie były potrzebne dodatkowo nakreślone przez oskarżonego podpisy. Biegła nie miała żadnych wątpliwości co do tego, że podpis na w/w wniosku został nakreślony przez oskarżonego. W kwestii tej biegła wypowiedziała się kategorycznie. Biegła dysponowała oryginałem wniosku z 28 grudnia 2005r. znajdującym się w aktach rentowych. Zarzut obrońcy oskarżonego sprowadza się do podniesienia jedynie tego, że biegła nie pobrała osobiście próbek pisma od oskarżonego. Jak to zostało podane wyżej zabieg taki nie był konieczny do wydania opinii, a skarżący nie wskazuje dlaczego wykorzystany przez biegłą materiał dowodowy nie był wystarczający. Podstawą do powołania kolejnej opinii biegłego na te same okoliczności jest to, że opinia wydana przez dotychczasowego biegłego jest niejasna lub niezupełna, a takowych mankamentów nie ujawnia opinia biegłej M. P.. Natomiast nie jest podstawą dopuszczenia kolejnej opinii jedynie to, że dotychczas wydania opinia jest niekorzystna dla strony, tak jak to ma miejsce w niniejszej

sprawie. Dlatego też nie było powodów uzasadniających dopuszczenie nowej opinii biegłego grafologa i Sąd I instancji słusznie postąpił oddalając wniosek oskarżonego.

Niezrozumiały jest zarzut oskarżonego, że nie pozwolono mu „zobaczyć" opinii ustnej biegłej M. P. złożonej w dniu 23 kwietnia 2012r. Oskarżony był obecny na rozprawie, gdy opinia ta była odbierana od biegłej, jak i mógł przecież po rozprawie przeglądać akta.

Gołosłowne są twierdzenia oskarżonego wskazujące na ograniczenia co do zabierania głosu podczas rozpraw. Przeczą temu protokoły rozpraw, w których były odnotowywane stanowiska, wnioski i pytania oskarżonego. Dotyczy to także rozprawy z dnia 23 kwietnia 2012r., w trakcie której odnotowane zostały wnioski zgłoszone przez oskarżonego i pytania zadawane biegłej oraz świadkom.

Rozprawa w dniu 10 września 2012r. odbyła się prawidłowo. Sąd Rejonowy w jej toku rozpoznał kolejny już wniosek J. S. o zmianę wyznaczonego mu obrońcy z urzędu należycie uzasadniając negatywne załatwienie tego wniosku.

W aktach sprawy nie ma wniosku oskarżonego z 17.10.2012r., o czym jest mowa w jego apelacji. Znajduje się jedynie pismo z 17.09.2012r., które stanowi wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, który zapadł w sprawie. W toku rozprawy w dniu 10.09.2012r. oskarżony nie domagał się okazania mu wniosku z dnia 28.12.2005r., który znajdował się w aktach rentowych, lecz opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Nadto Sąd zreferował oskarżonemu na jego żądanie wnioski biegłej grafolog.

Reasumując powtórzyć należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów i należycie swoje stanowisko uzasadnił. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie, które Sąd Okręgowy aprobuje. Tym samym nie są zasadne zarzuty zawarte w apelacjach kwestionujące prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. Sąd Rejonowy w toku postępowania nie dopuścił się również obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku.

Mając powyższe na uwadze należało, na podstawie art. 437§1 kpk orzec, jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie w punkcie II wyroku dot. zasądzenia na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną oskarżonemu oparte zostało na treści art. 618§1 pkt 11 kpk, art. 619§1 kpk, art. 29 ust. l ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz. Ust. z 2002r. nr 123 póz. 1058 z późn. zm.), §2 ust.3, § 14 ust. 2 pkt 4,§16, §19 pkt l Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za

czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. Ust. nr 163 póz. 1348 z późn. zm.).

W punkcie III wyroku Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk, na które składają się opłata w wysokości należnej za I instancję (na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. l pkt 4 i art. 3 ust. l ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - t.j. Dz. Ust. z 1983r. nr 49 póz. 223 z późn. zm.) w łącznej kwocie 400 zł., ryczałt za doręczenie wezwań w kwocie 20 zł. oraz zasądzone wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu.